



Od początków chrześcijaństwa krótkie, ale potężne wezwanie rozbrzmiewa w modlitwach i liturgiach wiernych: „**Kyrie Eleison**”, co po grecku oznacza „*Panie, zmiłuj się*”. Słowa te przetrwały wieki, kultury i tradycje, pozostając żywe w Kościele aż do dzisiaj. Ale jakie jest ich prawdziwe znaczenie? Dlaczego są nadal aktualne?

W tym artykule przyjrzymy się pochodzeniu, ewolucji i głębokiemu znaczeniu duchowemu „**Kyrie Eleison**”, a także temu, jak możemy włączyć je do naszego życia wiary w XXI wieku.

1. Biblijne Korzenie i Związek z Tradycją Żydowską

Choć „**Kyrie Eleison**” znamy w formie greckiej, jego sens wywodzi się ze starotestamentowej tradycji żydowskiej. Wielokrotnie lud Izraela błaga Boga o miłosierdzie:

„*Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskowości swojej*” (Ps 51,3).

Hebrajskie słowo oznaczające „miłosierdzie” (*rahamím*) jest głęboko związane z ideą czułej miłości Boga, podobnej do matczynej miłości. Prośba o miłosierdzie nie jest tylko aktem skruchy, ale także wołaniem pełnym ufności w Bożą dobroć.

W Nowym Testamencie znajdujemy to wezwanie na ustach tych, którzy szukają u Jezusa uzdrowienia:

„*Panie, zmiłuj się nad moim synem, bo jest epileptykiem i bardzo cierpi*” (Mt 17,15).

Te wołania nie są jedynie desperackimi prośbami, ale wyrazem wiary w zbawczą moc Chrystusa.



2. „Kyrie Eleison” w Liturgii: Od Pierwszych Chrześcijan po Czasy Współczesne

Pierwsze Wiek

Pierwsi chrześcijanie, pod wpływem greckiego języka liturgicznego, przyjęli **„Kyrie Eleison”** do swoich modlitw wspólnotowych. Święty Justyn Męczennik (II w.) wspomina w swoich pismach, że wierni recytowali je podczas liturgii eucharystycznej.

Później, w IV wieku, wezwanie to zostało oficjalnie włączone do Mszy rzymskiej, zwłaszcza do Liturgii Słowa. Mimo przejścia na łacinę, **„Kyrie Eleison”** zachowało się w języku greckim, będąc jedną z niewielu oryginalnych greckich fraz, które pozostały w łacińskiej liturgii.

„Kyrie” w Tradycyjnej Mszy i Reforma Liturgiczna

W **Mszy Trydenckiej** „Kyrie” jest recytowane lub śpiewane w trzykrotnym powtórzeniu:

- **Kyrie Eleison (Panie, zmiłuj się) x3**
- **Christe Eleison (Chryste, zmiłuj się) x3**
- **Kyrie Eleison (Panie, zmiłuj się) x3**

Taka struktura nie jest przypadkowa – odzwierciedla wzywaniem Trójcy Świętej: Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Po reformie liturgicznej Soboru Watykańskiego II **„Kyrie”** zostało zachowane w **Mszy Novus Ordo**, z większą elastycznością w powtarzaniu i możliwością śpiewania w językach narodowych. Jego głębokie znaczenie pozostaje jednak niezmiennie: to akt pokory i ufności wobec Boga.

3. Duchowe Znaczenie „Kyrie Eleison”

„Kyrie Eleison” to coś więcej niż tylko formuła liturgiczna – to wołanie serca. Wyraża trzy kluczowe postawy chrześcijańskiego życia:

1. **Uznanie naszej zależności od Boga**

Współczesny człowiek często uważa się za samowystarczalnego. **„Kyrie”** przypomina



nam, że jesteśmy stworzeniami potrzebującymi Bożej łaski. Nie możemy zbawić się sami.

2. **Wiara w nieskończone miłosierdzie Boga**

Bóg nigdy nie męczy się przebaczeniem. Jak mówi prorok Micheasz: „*Któryż Bóg jest jak Ty, co oddała nieprawość i przebacza występki?*” (Mi 7,18). Modlitwa „**Kyrie**” jest aktem ufności w Bożą miłość, która przyjmuje nas pomimo naszych upadków.

3. **Modlitwa wstawiennicza za świat**

Nie prosimy o miłosierdzie tylko dla siebie, ale także dla całego Kościoła i świata. „**Kyrie Eleison**” jest uniwersalnym wołaniem o nawrócenie i pokój.

4. „Kyrie” w Życiu Współczesnego Chrześcijanina

W świecie pełnym hałasu, pośpiechu i niepewności „**Kyrie Eleison**” staje się krótką, ale potężną modlitwą, którą można odmawiać w każdej chwili.

Jak włączyć je do naszej codziennej modlitwy?

- **Jako częstą aklamację:** Powtarzanie „Panie, zmiłuj się” w chwilach próby lub potrzeby.
- **Podczas adoracji eucharystycznej:** Akt pokory i uznania wielkości Boga.
- **Podczas odmawiania Różańca:** Jako wezwanie w każdej tajemnicy.
- **Przed snem:** Prosząc Boga o miłosierdzie za miniony dzień.

Ciekawa anegdota dotyczy **świętego Jana Marii Vianneya**. Widząc wieśniaka modlącego się w kościele, zapytał go, co mówi Bogu. Człowiek odpowiedział: „*Nic, patrzę na Niego, a On patrzy na mnie.*”

Podobnie jest z „**Kyrie Eleison**” – czasem nie potrzeba wielu słów, wystarczy jedno szczere wezwanie, które zawiera wszystko.

Zakończenie: Wołanie Zawsze Aktualne

„**Kyrie Eleison**” nie jest reliktem przeszłości, ale modlitwą o nieprzemijającym znaczeniu. W świecie, który często zapomina o Bożym miłosierdziu, to wezwanie przypomina nam, że



zawsze możemy do Niego powrócić.

Gdy świat nas przytłacza, gdy grzech nas obciąża, gdy brak nam słów do modlitwy, wystarczy powiedzieć:

„Panie, zmiłuj się.”

I uwierzyć, że tak jak niewidomy Bartymeusz, który wołał do Jezusa przy drodze, również i my zostaniemy wysłuchani.

„Jezus przystanął i rzekł: ‘Zawołajcie go’... ‘Co chcesz, abym ci uczynił?’” (Mk 10,49-51).

Pan wciąż nas słucha. Nie przestawajmy wołać z wiarą: **„Kyrie Eleison.”**